

Krzysztof Raniowski

## **Postawy patriotyczne i działalność społeczna mieszkańców Dąbrowki Wielkopolskiej w latach 1918-1945**

### **Położenie**

Dąbrowka od wieków leżała w granicach Polski, zaczynając od czasów wczesnopiastowskich. Najstarsze znane datowanie to wprawdzie rok 1406 – *Dambrowca*, ale historia wsi wskazuje na starsze dzieje, o czym będzie mowa poniżej. W 1510 r. potwierdzona własna parafia. Administracyjnie, podobnie jak Babimost czy Wolsztyn, Dąbrowka leżała w dawnym powiecie kościańskim.

Po II rozbiórce Polski znalazła się w granicach Prus, Księstwa Warszawskiego (1807-1815), ponownie Prus, a po I wojnie światowej - w Niemczech. Od 1945 r. powróciła do Polski. Współcześnie liczy około 1170 mieszkańców, leży w województwie lubuskim, powiat świebodziński, gmina Zbąszynek.

Nazwa wsi to *Dąbrowka*, *Dąbrówka Wielka* albo odwrotnie – *Wielka Dąbrówka*. W okresie przebywania pod kontrolą niemiecką – Gross Dammer. Po powrocie do Polski przyjęto nazwę Dąbrowka Wielkopolska. Nie wiadomo dlaczego zrezygnowano z historycznej nazwy – Dąbrowka Wielka, znanej m. in. z ksiąg metrykalnych czy polskiej wersji recesu uwłaszczeniowego? Formalną podstawą było *Rozporządzenie Ministrów: Administracji Publicznej i Ziem Odzyskanych z dnia 12 listopada 1946 r. o przywróceniu i ustaleniu urzędowych nazw miejscowości*.

W regionie Dąbrowka należała do liczniejszych wiosek. Z Indagandy (pruski spis 1794 – 1798) wiadomo, iż w Dąbrowce było 56 dymów, 369 mieszkańców. Przeważali Polacy, żyło też wówczas 8 rodzin niemieckich. Natomiast z większych gospodarzy z okresu przeduwłaszczeniowego, 33 to polskie zagrody, a tylko jedna – niemiecka. I tak zostało do 1939 r. W rękach polskich zachowane zostały wszystkie te dawne siedliska. Tylko z jednej zagrody wydzielono część domostwa dla kowala - ewangelika. W pozostałej części wsi także przeważali Polacy. Np. w 1905 r. stanowili 90 % mieszkańców.

## **Działalność propolska**

Dla mieszkańców Dąbrówki praktycznie rozbiory trwały po 1919 r., ale w trudniejszej wersji, gdyż zostali odłączeni od znacznej części Wielkopolski. Wpływ na to miało niepowodzenie starań o przyłączenie do Polski w 1919 r. tej części dawnej zachodniej Wielkopolski.

Chłopi dąbrowieccy wyróżniali się propolską postawą. Zarówno w czasach rozbiorów, w tym walka o polski język w życiu kościelnym i szkolnym, jak i właśnie po I wojnie światowej. Kulminacja nastąpiła w czasach Trzeciej Rzeszy.

W Dąbrówce, w 1923 r. powstał Oddział Związku Polaków w Niemczech.

Ponadto działały organizacje społecznie, kultywujące polską tradycję :

- Towarzystwo Gimnastyczne Sokół, od 1923 r.,
- kółka rolnicze, śpiewacze (chór), różańcowe, kapela kozłarska,
- Bank Ludowy, powstały w 1930 r., kredytujący mieszkańców,
- zespół (kapela, chór, grupa taneczna), który wziął udział w Kongresie Polaków 1936 r. w Berlinie.

Najważniejszym jednak wydarzeniem świadomościowym było powołanie w 1929 r. szkoły polskiej. Jeszcze bez własnego budynku, z lekcjami w domach gospodarzy.

Istotą życia społecznego Dąbrówki była aktywność po polsku, w swojej wsi, od wieków właśnie polskiej.

## **Mieszkańcy**

Ducha wsi tworzy większość mieszkańców, a dopełnieniem są liderzy.

Najbardziej znaną postacią z tego okresu był Jan Budych IV (1885-1945) - numeracja wg starszeństwa osób o tych samych personaliach. Rolnik, prowadzący rodzinne, 23 hektarowe gospodarstwo. W Dąbrówce pełnił funkcję prezesa Oddziału Związku Polaków w Niemczech. Był także pełnomocnikiem wyborczym oraz członkiem rady naczelnej ZPwN. Inicjator założenia szkoły w Dąbrówce, rozważny, z autorytetem, autentyczny miejscowy

przywódca Polaków. Za propolskość w 1939 r. zesłany do obozu w Sachsenhausen, następnie Bergen Belsen – 1945 r., skąd już nie powrócił.

Z innych działaczy wyróżniali się : Paweł Budyń, powstaniec wielkopolski, aktywny działacz, więziony, przeżył wojnę, Tomasz Kociotek - prowadził bank ludowy, ukrywał się w czasie wojny, a także Marcin Kusior, Tomasz Kleszka, Jan Rucioch, m. in. delegaci wsi w sprawie granicy polskiej w 1919 r.

Szkoła nie miała własnego, publicznego budynku. Swoje izby, jako sale szkolne, udostępnił rolnicy: Franciszek Wieczorek, Wiktor Błoch, Feliks Kostyra. Działała także *Ochronka*, czyli dawne przedszkole, *loco* Wincenty Gołek. Wyróżnić należy ponadto utalentowanego lekkoatletę Tomasza Gołka. Wynik 11.1 na 100 m na bieżni żużlowej, z amatorskiego treningu, budził uznanie. Ważni też byli pozostali mieszkańcy, tworząc atmosferę poparcia dla polskości, poprzez naturalną identyfikację z historią rodzinnego miejsca.

## **Księża**

Świadomość kształtowali także ówcześni przywódcy religijni i zarazem kulturowi, czyli miejscowi księża. Zarówno poprzez kazania, codzienną postawę, jak i przez prenumeratę polskich gazet dla mieszkańców. Szczególnie w omawianym okresie zasłużyli się proboszczowie, księża Braun oraz Binder.

Ks. Józef Braun – rodem z podpoznańskich Jeźyc, określany jest przez miejscowych jako *twardy Polak*. W Dąbrówce zamieszkał od 1898 r. Działacz propolski, członek wielu organizacji, w tym banków ludowych. Osobiście interweniował w sprawie włączenia Dąbrówki do odradzającego się państwa polskiego. Z uwagi na prześladowania przez Niemców, ostatecznie wyjechał z Dąbrówki, zamieszkując na terytorium Polski.

Jego następcą - od 1923 r. - był ks. Leon Binder, Niemiec z Kaławy. Różnie oceniana jest znajomość języka polskiego ks. Bindera, ale niewątpliwie nie był to jego naturalny język. Kazania odczytywał w wersji polskiej. I ten Niemiec wysłany do polskiej wsi, w najtrudniejszej próbie stanął po stronie swoich wiernych. Za intonację pieśni religijnych w polskim języku, ale i zapewne za całokształt postawy, trafił we wrześniu 1939 r. do obozu w Sachsenhausen, następnie Dachau. Po wojnie powrócił do Dąbrówki, gdzie zmarł w 1952 r.

Wcześniej podkład pod tę tradycję dawali m. in. o. Gerard Łempicki, cysters, pleban na przełomie wieków XVIII i XIX, następnie ks. Jakub Janaszewski (proboszcz z czasów uwłaszczenia), ks. Michał Grześkowiak, ks. Ludwik Zimmermann, pochodzący z Trzemeszna, czy też ks. Ignacy Szymański.

### **Zwyczaje – staropolskość**

Atmosfera patriotyczna we wsi wiązała się z utrzymaniem w polskich rękach gospodarstw rolnych, mających także ciekawą tradycją stałych nazw zagrodowych. Wiąże się to ze zjawiskiem dziedziczenia nazwisk po zagrodzie. Relikt znany z analizy ksiąg metrykalnych, które respektowały ten zwyczaj.

Dziedziczenie nazwisk po zagrodzie polegało na tym, że chłop nosił takie nazwisko, jaką zagrodę prowadził, niezależnie od sposobu jej nabycia (po rodzicach, ożenek, nowe osadzenie). A każda siedlisko miało inną nazwę. W tej sytuacji bracia mogli nosić różne nazwiska, w związku z prowadzeniem właśnie różnych zagród, np. w XVIII w. *bracia rodzeni* : *Grzegorz Niemiec, Tomasz Rucioch* i *Maciej Kleszka*, znani z akt konsystorskich. Może to wskazywać na dawne, piastowskie nadania ziemi w pasie granicznym. Inaczej niż w sąsiednich wioskach, już w głębi regionu, gdzie nie spotykamy regularnego dziedziczenia nazw osobowych po zagrodzie. Swoistego rodzaju prototyp identyfikatora, m. in. pobór danin odbywał się według wykazu (nazw) domostw. Zwyczaj polski, łżycki, zachodniosłowiański ? Raczej silniejsza pozycja osad przygranicznych. Archeologia porównawcza kiedyś może odpowie na te pytania. Formalnie zwyczaj ten zmienił Landrecht Pruski (1794/1795), czyli powszechne prawo krajowe, wprowadzając nazwiska tylko po rodzicach. Ale nazwy większości domostw pozostały w pamięci do czasów współczesnych.

### **Podsumowanie**

Odrębność lokalna, polskość kulturowa (język), ale też i prymitywna germanizacja, ukształtowały naturalną postawę patriotyczną wśród włościan dąbrowieckich. Ideowość była istotną wskazówką do działań, choć musieli też oczywiście umieć żyć codzienną praktycznością. Na serio brali hasło *Bóg Honor Ojczyzna*. Pragmatyzm nie był więc najważniejszą cnotą, czyli znacznie inaczej niż w wielu środowiskach XXI w. Współcześnie mieszkańcy Dąbrówki nadal wyróżniają się bardzo dobrą znajomością przeszłości. Mają najlepszą w regionie

wiedzę o relacjach rodzinnych, znacznie większe zrozumienie dla historii. Oczywiście poza tym, żyją normalnymi problemami współczesności.

Podsumowując, wieś w okresie dominacji niemieckiej, wyróżniała się nie tylko postawą patriotyczną, ale także tradycjami i zwyczajem nazw zagrodowych, powiązanych z posiadaniem ziemi. Łącznie wpływało to na postawę niezależności, daleką od mentalności wasalnej.

Artykuł powstał na użytek konferencji naukowej dotyczącej postaw wobec totalitaryzmu na Środkowym Nadodrzu, na bazie niezależnie prowadzonych prac nad siedliskami Dąbrówki.

Źródła :

- Księgi metrykalne parafii Dąbrówka Wielkopolska – Archiwum Diecezjalne w Zielonej Górze,
- Księgi gruntowe Dąbrówki Wielkopolskiej oraz reces uwłaszczeniowy wsi z 1843 r. - Archiwum Państwowe w Zielonej Górze,
- Akta ksiąg gruntowych Dąbrówki Wlkp. - Archiwum Państwowe w Gorzowie,
- Księga meldunkowa Dąbrówki Wlkp. 1903 – 1918 (*Volksbuch der Gemeinde Gross Dammer*) – Archiwum Państwowe w Zielonej Górze,
- Indaganda 1794-1798, AGAD Warszawa
- Relacje mieszkańców podczas spotkań 2004 – 2022.

Publikacje :

Dariusz Śmierchalski-Wachocz, *Dewiza „Bóg, Honor, Ojczyzna” w postudze kapłańskiej pasterzy parafii pw. Niepokalanego Poczęcia NMP w Dąbrówce Wielkopolskiej w latach 1898-1969*, Studia teologiczno-Historyczne Śląska opolskiego 42 (2022), nr 1,

*Południowe pogranicze. Słownik historyczny*, red. J. Benyskiewicz, Zielona Góra 1983,

*Słownik historyczno-geograficzny ziem polskich w średniowieczu*, red. T. Jurek, edycja elektroniczna.